Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 60.614

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 39 (2960) Środa, 15. II. 1961 r. Cena 50 gr

Sejm PRL kontynuuje dyskusję nad 5-latką

Oświadczenie marszałka Sejmu

WARSZAWA (PAP) 14. 2.

Obrady Sejmu w dniu 14 bm., tak jak i poprzednie posiedzenia, poświęcone były dyskusji nad projektem uchwały o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961—65. Otwierając obrady marszałek Wycech złożył w imieniu Sejmu PRL oświadczenie w sprawie potwornej zbrodni dokonanej na premierze P. Lumumba i innych patriotach kongijskich. Oświadczenia tego posłowie wysłuchali powstawszy z miejsc, w skupieniu i ciszy.

Wysoki Sejmie!

Nie sposób w dniu dzisiejszym normalną formułą rozpocząć 56-te posiedzenie Sejmu.

Ciąg dalszy na str. 2

3 dzień obrad IV Kongresu Techników Polskich

WROCŁAW (PAP) 14. 2.

We wtorek 14 bm. IV Kongres Techników Polskich wznowił plenarne obrady.

Obradom przewodniczył sekretarz CRZZ — Zygmunt Wolski. Na wstępie delegaci, przedstawiciele naszej nauki, techniki i gospodarki uchwalili wysłanie do naukowców i przedstawicieli radzieckiego świata technicznego specjalnej depeszy z serdecznymi gratulacjami z okazji wystrzelenia stacji międzyplanetarnej.

Z kolei przewodniczący wszystkich 14 sekcji, które obradowały w drugim dniu Kongresu, zreferowali wyniki prac. Zawarte one zostały w ok. 2 tys. wniosków.

Następnie wszyscy uczestnicy Kongresu przyjęli jednomyślną rezolucję potępiającą zamordowanie premiera Lumumby.

Obrady po przerwie obiadowej zainaugurowało sprawozdanie komisji wnioskowej, która przedstawiła tekst uchwały głównej Kongresu.

Na zakończenie obrad IV Kongresu Techników Polskich zabrał głos prezes zarządu NOT — inż. Bolesław Rumiński.

Wenus coraz bliżej!

Wspaniały sukces nauki radzieckiej

Prasa i uczeni całego świata o automatycznej stacji międzyplanetarnej

MOSKWA (PAP) 14. 2.

Wystrzelenie przez Związek Radziecki automatycznej stacji międzyplanetarnej w kierunku planety Wenus jest w dalszym ciągu przedmiotem licznych komentarzy wybitnych uczonych całego świata i prasy ukazującej się we wszystkich krajach.

PEKIN (PAP) 14. 2.

Wszystkie centralne dzienniki ChRL publikują we wtorek na pierwszych stronach komunikat TASS o nowym wybitnym osiągnięciu radzieckiej nauki — wystrzeleniu automatycznej stacji międzyplanetarnej na trajektorię ku planecie Wenus.

BUDAPESZT (PAP) 14. 2.

Wystrzelenie radzieckiej automatycznej stacji międzyplanetarnej w kierunku Wenus stało się sensacją dnia w Budapeszcie. W poniedziałek nie ukazują się na Węgrzech żadne dzienniki prócz popołudniowego „Esti Hirlap". Tym razem odstąpiono od tej zasady. Dziennik Nepszabadsag" wydał dodatek nadzwyczajny zatytułowany „Nowy światowy sukces radzieckich badań w kosmosie", „12 lutego 1961 rok jest datą, która zapoczątkuje podróże międzyplanetarne" — takim tytułem zaopatrzył informacje o nowym o-

Ciąg dalszy na str. 2

16 rocznica walk o przełamanie Wału Pomorskiego

WARSZAWA (PAP) 14. 2.

14 lutego 1945 r. jednostki I Armii Wojska Polskiego rozpoczęły jedną z swych najchlubniejszych, ale zarazem najcięższych operacji — walkę o przełamanie tzw. Wału Pomorskiego.

W XVI rocznicę tych pamiętnych walk — w Wałczu i Pile odbyły się liczne uroczystości.

Brytyjscy działacze gospodarczy w Polsce

14 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, 15-osobowa brytyjska misja gospodarcza, w skład której wchodzą czołowi działacze gospodarczy, reprezentujący największe firmy przemysłowe.

Kryzys rządowy w Belgii?

PARYŻ (PAP) 14. 2.

Korespondent agencji France Presse oczekuje otwarcia kryzysu rządowego w Belgii jeszcze w bieżącym tygodniu. Równocześnie nastąpiłoby rozwiązanie parlamentu.

Przyspieszenie kryzysu rządowego, który był nieunikniony w sytuacji wytworzonej przeforsowaniem przez rząd „planu oszczędności" i ostatnimi potężnymi strajkami, następuje na skutek sprzeczności w łonie większości rządowej w sprawie projektu nowej ordynacji wyborczej.

Wojsko walczy z zatorami na Warcie

Alarm przeciwpowodziowy w czterech powiatach nadwarciańskich trwa nadal. Po zlikwidowaniu przez przybyłą jednostkę wojskową 300-metrowego zatoru w Osjakowie niebezpieczeństwo powodzi w tej miejscowości minęło i ewakuowane rodziny wróciły do swych domostw. Natomiast nadal trwa walka z żywiołem w Biskupicach, gdzie uformowały się dwa duże zatory przy mostach.

10 lat „Głosu Pracy"

Dziś mija 10 lat od ukazania się pierwszego numeru „Głosu Pracy" — pierwszego w historii polskiego ruchu zawodowego dziennika związkowego.

Z okazji tego jubileuszu zespół redakcyjny „Gazety Białostockiej" przesyła towarzyszom z „Głosu Pracy" życzenia dalszej owocnej działalności dla dobra ludzi pracy naszego kraju.

(Na str. 3 zamieszczamy rozmowę z przewodniczącym WKZZ tow. Karpowiczem na temat „Głosu Pracy").

Społeczeństwo Białegostoku potępia ohydną zbrodnię

Imperialistyczni mordercy odpowiadają za śmierć premiera Lumumby

Wiadomość o bestialskim zamordowaniu premiera legalnego rządu Konga — Lumumby i jego dwóch towarzyszy wywołała powszechne oburzenie społeczeństwa białostockiego.

W dniu wczorajszym odbyły się liczne, samorzutnie zorganizowane wiece, na których robotnicy białostockich fabryk, pracownicy instytucji i młodzież szkół wraz ze swymi rodzicami zażądała w podjętych rezolucjach natychmiastowej i zdecydowanej akcji w celu ukarania morderców Lumumby i winnych tego morderstwa. Społeczeństwo białostockie stwierdza, że odpowiedzialność za tę nikczemną zbrodnię spada nie tylko na kolonizatorów belgijskich i ich kongijskie marionetki, ale również na sekretarza ONZ Hammarskjoelda i siły zbrojne ONZ w Kongo.

W rezolucji uchwalonej przez włókniarzy Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego czytamy: **„Domagamy się od ONZ wyciągnięcia surowych konsekwencji w stosunku do morderców i tych, którzy do tego morderstwa swą polityką dopuścili".**

Pracownicy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego stwierdzają: „O ile ONZ nie ureguluje sprawy kongijskiej w myśl pełnej niezawisłości Konga i wolności ludności — prestiż ONZ zejdzie do zera.

Usunąć wszystkie obce wojska z Kongo, w pierwszej kolejności Belgów oraz Legię Cudzoziemską. Z całą konsekwencją wyciągnąć wnioski w stosunku do sprawców mordu na czele z Mobutu, Czombe i Munongo.

My, pracownicy WZPPPT jesteśmy pewni, że niedługo nastąpi czas, gdy na całej kuli ziemskiej nie będzie żadnego narodu ujarzmionego".

Z głębokim oburzeniem na wieść o dokonanej zbrodni zaprotestowali także pracownicy Prezydium MRN w Białymstoku. W podjętej rezolucji piętnują politykę kół imperialistycznych w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz domagają się ukarania winnych morderstwa.

Równie głębokie słowa oburzenia wypowiedzieli pracownicy białostockiej PSS. Przypomnieli oni słuszną krytykę ONZ przez premiera Związku Radzieckiego — Chruszczowa. Żądając ukarania morderców premiera Lumumby i jego towarzyszy, pracownicy PSS wyrazili wiarę, że ten wstrząsający mord przy-

Ciąg dalszy na str. 2

Nasz komentarz — patrz str. 2

Los dzieci Lumumby

KAIR (PAP) 14. 2.

Od kilku dni, tj. od chwili, gdy pojawiły się pierwsze pogłoski o zamordowaniu Lumumby, przebywające w Kairze dzieci premiera kongijskiego: Francois, Patrice i Juliana otoczone zostały szczególnie czułą opieką. Złożyły im wizytę dzieci prezydenta Nassera i dzieci marszałka Amera. Znajdująca się obecnie w Egipcie żona prezydenta Ghany, Nkrumaha, spędziła z dziećmi Lumumby cały dzień. Ze Związku Radzieckiego nadeszły zabawki i słodycze. Piłkarska drużyna węgierska przywiozła dary od dzieci węgierskich.

Gdy Księżyc przesłoni Słońce

Wszelkie, rzadko spotykane zjawiska przyrody, budzą w nas zrozumiałe zainteresowanie. Dlatego też nie można dziwić się, jeżeli dziś lekcje w szkołach będą miały nieco inny przebieg, a na ulicach i w oknach domów zgromadzą się tłumy zaopatrzone w zakopcone szkiełka. Możemy sobie pozwolić na zaspokojenie naszej ciekawości, tym bardziej, że zjawisko zaćmienia Słońca nie zdarza się często.

Przy okazji warto sobie przypomnieć, w jaki sposób powstaje zaćmienie tarczy słonecznej. Na szczęście dawno już minęły wieki, gdy wszelkie zjawiska przyrody, a między innymi i zaćmienia przypisywano nadprzyrodzonym siłom. Dziś każdy z nas, wie, że zaćmienie Słońca jest zjawiskiem, które powstaje przy całkowitym lub częściowym zasłonięciu tarczy Słońca przez Księżyc.

Najlepiej zresztą zobrazuje to umieszczony rysunek. Wszystkie planety mają swoje ustalone orbity krążenia i dlatego astronomowie z góry mogą obliczyć kiedy na drodze między Ziemią a Słońcem znajdzie się Księżyc. Gdy Księżyc zajmie pozycję między Słońcem a Ziemią, nie przepuszcza on promieni słonecznych, a tym samym rzuca na pewien obszar Ziemi cień i częściowo lub całkowicie zakryje tarcze Słońca. Wielkość obszaru Ziemi objętego cieniem zależna jest od odległości, w jakiej znajduje się w danej chwili Księżyc od powierzchni naszego globu. Dziś centrum cienia, a równocześnie obszar, z którego obserwować można całkowite zaćmienie Słońca, objął pas szerokości około 220 km. Pas cienia przejdzie więc przez południowa Francje, Włochy, Rumunie i część ZSRR. W Polsce zaćmienie Słońca widziane będzie w około 90 proc.

Przypominamy jeszcze raz, że na Białostocczyźnie zaćmienie rozpocznie się około godz. 7.56, a skończy się o 10.16.

Na zakończenie wypada życzyć bezchmurnego nieba, tym bardziej, że podobno następne zjawisko całkowitego zaćmienia Słońca, widzialne w Europie, ma nastąpić w 1999 r. (wp)

Świat wstrząśnięty wiadomościami z Konga

NOWY JORK (PAP) 14. 2.

Jeszcze w poniedziałek wieczorem, zaraz po zakończeniu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, duża grupa przedstawicieli krajów Afryki i Azji, a także Jugosławii, zorganizowała zebranie, które trwało przeszło dwie godziny. Uznano zgodnie, że nadszedł czas „szybkiego działania, a nie wygłaszania mów pogrzebowych".

LONDYN (PAP) 14. 2.

Społeczeństwo angielskie zareagowało żywo na tragiczne wiadomości z Konga. Przed ambasadą belgijską odbyła się w poniedziałek demonstracja. Napisy na transparentach głosiły, że **„Krew Lumumby została przelana w imieniu wolności Afryki".** Demonstranci domagali się usunięcia wojsk belgijskich z terytorium Konga. Niektórzy z uczestników demonstracji pikietowali przez całą noc gmach ambasady, którego strzegły również posterunki policji.

*

RZYM (PAP) 14. 2.

W Rzymie oddziały policji musiały przez całą noc z poniedziałku na wtorek czuwać wokół siedziby ambasady belgijskiej. Rzymscy studenci demonstrowali przed gmachem ambasady; policja rozproszyła zebranych, przy czym aresztowano kilkanaście osób.

*

MOSKWA (PAP) 14. 2.

W dniu 14 bm. przed gmachem ambasady belgijskiej w Moskwie odbyła się demonstracja protestu przeciwko zamordowaniu Patrice Lumumby i jego towarzyszy.

*

WASZYNGTON (PAP) 14. 2.

Rzecznik Białego Domu Salinger oświadczył, że wiadomości z Elisabethville dotarły do prezydenta Kennedy'ego, który bawił w Wirginii, jeszcze przed jego powrotem do Waszyngtonu. Prezydent oświadczył, że jest „głęboko wstrząśnięty wiadomością o śmierci premiera Konga Lumumby.

*

Przez trzy dni Kuba obchodzić będzie oficjalną żałobę po bohaterze narodowym Konga.

POGODA

Chmurno z przejaśnieniami. Temperatura maksym. +3 stopnie C. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.

Jutro bez większych zmian.

Strip tease na sali sądowej

BYDGOSZCZ (PAP) 14. 2.

Przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy zasiadł na ławie oskarżonych Jerzy Wrzesiński ze wsi Gniewkowiec, pow. Szubin oskarżony o kradzież drzewa z lasu. Oskarżony, któremu winę została udowodniona, odpowiadał z wolnej stopy.

Po zamknięciu przewodu sądowego — kiedy oskarżyciel publiczny zamierzał wygłosić przemówienie, Wrzesiński począł się stopniowo rozbierać — aż wreszcie stanął w „stroju Adama". Wybryk ten wywarł na sali tym większe poruszenie, że rozprawie przewodniczył sędzia — kobieta. Rozprawa została oczywiście natychmiast przerwana. Za swój występek Wrzesiński odpowiadał przed Sądem Powiatowym i został skazany na 3 dni aresztu z natychmiastowym wykonaniem kary. Jak stwierdzono, Wrzesiński nie cierpiał na żadne zaburzenia psychiczne.

Po odsiedzeniu tej kary Wrzesiński został skazany — za kradzież drzewa — na 8 miesięcy więzienia.

Po zabójstwie Lumumby

Rząd ZSRR domaga się dymisji sekr. gen. ONZ Hammarskjoelda

Ciąg dalszy ze str. 1

śpiewy wolność narodu kongijskiego i proces likwidacji kolonializmu.

Któż może nie potępić wstrząsającej zbrodni popełnionej na oczach świata w Kongo. Wiele masówek protestacyjnych odbyło się w białostockich szkołach. W rezolucji, podjętej przez nauczycieli i uczniów szkoły nr 4 oraz ich rodziców, czytamy m. in.:

„Ostro potępiamy postępowanie marionetkowego rządu Katangi, który w hetairalski sposób zamordował premiera Lumumbę wraz z jego towarzyszami. Jednocześnie przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu rodzinom zamordowanych i narodowi kongijskiemu walczącemu o wywolenie swojego kraju spod jarzma kolonialnego".

Również na specjalnej naradzie odbytej w dniu wczorajszym, aktyw sportowy Białegostoku podjął rezolucję, ostro protestującą przeciwko poczynaniom kliki Mobutu — Kasavubu i kolonizatorów, w wyniku których zamordowany został premier legalnego rządu Konga — Lumumba i jego towarzysze. (rk)

OŚWIADCZENIE DELEGACJI PRL PRZY ONZ

NOWY JORK (PAP) 14. 2.

Po zakończeniu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa szereg delegacji państw, które nie uczestniczyły w debacie, złożyło oświadczenia prasowe. Delegacja PRL przy ONZ ogłosiła następujące oświadczenie:

„Wieść o zamordowaniu premiera Republiki Kongo, Patrice Lumumby, przewodniczącego senatu Okito oraz członka rządu kongijskiego Mpolo głęboko nami wstrząsnęła. Fakt, którego istnienia podejrzewaliśmy przez ostatnich kilka dni, wyszedł na jaw: renegaci Czombego, utrzymujący się przy władzy dzięki pomocy kolonizatorów, popełnili okrutną zbrodnię.

Rząd i naród polski jak najbardziej stanowczo potępiają zbójecką premiera Republiki Kongo i dwóch przywódców tego kraju. Składamy narodowi kongijskiemu i rodzinom zamordowanych przywódców wyrazy głębokiej sympatii i szczerego współczucia. Szczególnie ubolewamy nad tym, że zbrodnia ta została popełniona na oczach i w obecności sił zbrojnych ONZ, stacjonujących w Kongo. Nie uczyniono nic, by jej zapobiec mimo licznych żądań skierowanych do sekretarza generalnego i dowództwa sił zbrojnych NZ, domagających się powzięcia niezbędnych kroków dla zapewnienia wolności i bezpieczeństwa kongijskim przywódcom bezprawnie więzionym przez działających na rozkaz mocarstw kolonialnych oprawców.

W ostatnich tygodniach i dniach Belgia i inne mocarstwa kolonialne zwiększyły dostawę sprzętu wojennego, samolotów i personelu wojskowego dla wzmocnienia siły militarnej Czombego i Mobutu. Zorganizowana została Legia Cudzoziemska i oddana do dyspozycji Czombego, którego siłami zbrojnymi i ich akcją kierują oficerowie belgijscy i francuscy.

W obliczu tych niezwykle poważnych wydarzeń konieczne jest dokonanie pogłębionej oceny całości sytuacji w Kongo w celu uchronienia tego kraju od groźącej katastrofy".

OŚWIADCZENIE RZĄDU RADZIECKIEGO

MOSKWA (PAP) 14. 2.

Rząd radziecki zażądał we wtorek, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych stanowczo potępiła postępowanie Belgii, która doprowadziło do zamordowania Patrice Lumumby i jego dwóch towarzyszy Okito i Mpolo.

Oświadczenie radzieckie żąda, aby wojska znajdujące się w Kongo na mocy uchwały Rady Bezpieczeństwa bezzwłocznie aresztowały Czombego i Mobutu oraz aby te dwie marionetki kolonizatorów stanęły przed sądem.

Wszystkie oddziały wojska i żandarmerii Czombego i Mobutu należy natychmiast rozbroić.

Trzeba także bezwłocznie rozbroić i wydalić poza granice Konga wszystkie przebywające w tym kraju oddziały belgijskie i cały personel belgijski.

Rząd radziecki domaga się, aby tzw. „opatrzja ONZ" w Kongo została zakończona w ciągu miesiąca.

„Dag Hammarskjoeld jako współuczestnik i organizator kaźni przywódców Republiki Kongijskiej, kaźni, która okryła hańbą imię ONZ, powinien być usunięty ze stanowiska sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych" — stwierdza deklaracja rządu radzieckiego.

Rząd radziecki oświadcza, że nie będzie utrzymywać żadnych stosunków z Hammarskjoeldem i nie będzie uznawać go za funkcjonariusza ONZ.

PATRICE LUMUMBA

PATRICE LUMUMBA, premier legalnego rządu kongijskiego — nie żyje. Jest to wiadomość tragiczna, a jednocześnie oburzająca. Tragiczna, bo zginął wierny syn narodu kongijskiego, wybitny polityk, a oburzająca dlatego, że dokonała się straszliwa zbrodnia, inspirowana przez kolonizatorów i maskowana bajką o rzekomej ucieczce Lumumby i jego towarzyszy.

Żaden uczciwy człowiek nie może przyjąć spokojnie wiadomości o tej zbrodni. Podeptane zostały bowiem najbardziej podstawowe ludzkie prawa i normy współżycia międzynarodowego. Jeszcze bardziej oburzające jest to, że zbrodni tej dokonano przy obecności w Kongo wojsk ONZ, wezwanych kiedyś — i trzeba to dziś przypomnieć — właśnie przez premiera Lumumbę do pomocy przeciw wojskom belgijskim. Zarówno aresztowanie Lumumby przez zbrodniczą klikę Mobutu — Kasavubu, przewiezienie go do Katangi i następnie zamordowanie przez marionetkowe władze tej prowincji, stało się możliwe tylko przy przyczynieniu się przeciwników Lumumby „neutralności" wojsk ONZ. I jeżeli dziś Hammarskjoeld oraz przedstawiciele Zachodu w ONZ wyrażają „ubolewanie" z powodu śmierci Lumumby, to jest to tylko oburzająca obłuda. Można zapytać, co zrobili ci panowie, kiedy wiele krajów, a w tym Polska i ZSRR, zabiegało o podjęcie energicznej akcji ONZ w celu uwolnienia Lumumby? Propozycje te były odrzucane przez przedstawicieli Zachodu. Są więc oni współodpowiedzialni za tę ohydną zbrodnię.

KIM BYŁ LUMUMBA, dlaczego stanowił on taką „groźbę" dla kliki Mobutu — Kasavubu i kolonizatorów, że nie zawahali się oni przed dokonaniem na jego osobie tak potwornej zbrodni?

Patrice Lumumba urodził się w 1925 r. w małej wiosce, położonej w Prowincji Kasai. Pozil z plemienia Baluba. Kształcił się w katolickim seminarium nauczycielskim. Zawodu nauczycielskiego jednak nie wykonywał, lecz pracował jako urzędnik w administracji. Był m. in. pomocnikiem naczelnika poczty w Stanleyville, gdzie rozpoczął swoją karierę polityczną, stając na czele Stowarzyszenia Afrykańskich Urzędników.

W roku 1957 Lumumba rezygnuje z pracy w administracji i poświęca się całkowicie sprawie wyzwolenia Konga. W roku 1958 tworzy ugrupowanie polityczne pod nazwą Ruch Narodowy Konga. Politykę swojej partii opiera na jedności robotników nastawionych do wszystkich warstw i plemion Konga.

W roku 1958 Lumumba wystąpił otwarcie z żądaniem niezależności. Niedługo potem kostał uwięziony przez władze belgijskie. Wywołało to falę protestów w całym kraju. Jednocześnie z żądaniem uwolnienia Lumumby wysunęli przedstawiciele Konga uczestniczący w konferencji „okrągłego stołu", mającej ustalić stan przyszłości Kongu niepodległości. Władze belgijskie zwolniły Lumumbę i zezwoliły mu na uczestniczenie w konferencji.

W wyborach powszechnych do parlamentu kongijskiego w końcu maja 1960 r. zwycięstwo odniosła partia Lumumby, który został premierem pierwszego rządu niepodległego Konga.

Dalsze wydarzenia w Kongo i związane z nimi losy premiera Lumumby, aż do haniebnego zamordowania go, są znane. W toku tych wydarzeń Lumumba występował zawsze jako polityk, walczący o przyznanie Kongu niepodległości, jako rzecznik jedności całego kraju, jako bojownik o uwolnienie narodu kongijskiego od straszliwego wyzysku kolonialnego. I tym wzbudził do siebie nienawiść kolonizatorów, którzy dążyli do oderwania od Konga najbogatszych prowincji i stworzenia tam znowu kolonialnych porządków.

WOBAWIE przed stałym wzrostem sił popierających Lumumbę, w tych głowach fałszystowskich oprawców zrodziła się myśl o zamordowaniu premiera i jego towarzyszy. Myla się oni srodze, jeśli myślą, że w ten sposób ułatwią sobie życie. Przeciwnie — siepacze i ich mocodawcy ściągnęli na siebie potępienie całego świata, a naród kongijski ma wybaczy im tego haniebnego czynu. Zabijając wielkiego patriotę kongijskiego, mordercy nie zabili jego idei. Męczeńska śmierć Lumumby i jego towarzyszy wzmoże jeszcze bardziej walkę narodu kongijskiego i innych narodów Afryki przeciw kolonializmowi.

Terror w Angoli

LONDYN (PAP) 14. 2.

Po krwawych starciach w portugalskiej kolonii Angoli władze Salazara i oddziały policji przeprowadzają na szeroką skalę „operacje przeczesywania terenu" oraz obławy na „podejrzanych Afrykańczyków".

W centrum administracyjnym Angoli — Luandzie wprowadzono stan wyjątkowy. Po ulicach miasta krążą czołgi i samochody ciężarowe z policjantami uzbrojonymi w karabiny maszynowe. W mieście przeprowadzono masowe aresztowania.

Do Angoli wysyłane są z Portugalii dodatkowe jednostki wojsk i tajnej policji.

Wspaniały sukces nauki radzieckiej

Ciąg dalszy ze str. 1

siągnięciu Związku Radzieckiego dziennik „Esti Hirlap".

* * *

PARYŻ (PAP) 14. 2.

Jak podała agencja France Presse 12 lutego o godzinie 18 czasu warszawskiego włoski astronom-amator, Fernando Fanti zamieszkały w pobliżu Bolonii obserwował radziecką automatyczną stację międzyplanetarną lecącą w kierunku Wenus. Automatyczna stacja międzyplanetarna — zdaniem F. Fanti — znajdowała się w pobliżu konstelacji Oriona.

* * *

WASZYNGTON (PAP) 14. 2.

Przewodniczący komisji nauki i astronautyki amerykańskiej Izby Reprezentantów, Overton Brooks oświadczył, że 15 lutego odbędzie się zamknięte posiedzenie komisji. Na posiedzeniu tym — jak podaje agencja Associated Press złożą sprawozdania specjaliści amerykańskiego urzędu aeronautyki i badania przestrzeni kosmicznej (NASA) oraz specjaliści amerykańskiego departamentu obrony.

* * *

TOKIO (PAP) 14. 2.

Japońscy naukowcy, działacze kultury oraz prasa entuzjastycznie oceniają nowe osiągnięcie Związku Radzieckiego w dziedzinie badania przestrzeni kosmicznej.

Z obrad Sejmu PRL

Budownictwo, komunikacja, rolnictwo handel zagraniczny, gospodarka komunalna — tematami dyskusji

Po dwudniowej przerwie Sejm wznowił obrady o godz. 12 debatą nad projektem planu 5-letniego.

Obradom przysłuchiwali się członkowie rządu oraz członkowie Rady Państwa.

Obszerna była tematyka dyskutowana na sejmowej trybunie. Posłowie omawiali sprawy przemysłu lekkiego, terenowego i spółdzielczego, Komitetu Drobnej Wytwórczości, rozwoju postępu technicznego w budownictwie, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, inwestycji w rolnictwie, rozwoju sieci dróg lokalnych, działalności brygad pracy socjalistycznej w kolejnictwie, zagadnienia transportu samochodowego, morskiej floty handlowej, służby łączności, handlu zagranicznego, gospodarki PGR-owskiej i rozwoju rolnictwa.

Choć dyskutuje się obecnie o projekcie nowego planu 5-letniego, nie sposób jednak o nim mówić nie nawiązując do realizacji 5-latki 1956—1960, której ostateczne uchwalenie przypadło również w udziale Sejmowi obecnej kadencji, tak jak i jej zrealizowanie. Mówcy stwierdzają, dziś z uzasadnionym akcentem dumy, że miniony plan 5-letni odegrał olbrzymią rolę w życiu gospodarczym, społecznym, socjalnym i kulturalnym kraju, pozwalając równocześnie na stworzenie silnych fundamentów budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Konstytuowany nowy projekt planu 5-letniego jest przez mówców traktowany jako kontynuacja założeń w poprzednich latach rozwoju sił wytwórczych kraju, poprawy sytuacji materialnej ludności oraz umacniania pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej.

O sile i znaczeniu kraju w głównej mierze stanowi dobrobyt jego mieszkańców. Jak ten dobrobyt jest ukształtowany w najbliższych planach? Dochód narodowy wzrośnie w 5-latce o 40,6 proc., gdy wzrost ten wynosił w pięciolecie 5-letnie 40 proc. Nowa 5-latka będzie pierwszym znamiennym etapem gospodarczym w zasadniej długofalowej 20-letniej perspektywie rozwojowej naszego kraju, wiązanej z zamierzeniami rozwojowymi innych krajów obozu socjalizmu. A więc to jest zasadnicza nowość nadchodzącej 5-latki, o której nowych planów pytamy jednak z reguły jakie inne jeszcze szczegółowe zmiany ocechować będą nowy okres gospodarczy. Tu bez wahania możemy odpowiedzieć, że zmiany te dotyczą głównie dziedziny inwestycji. Na inwestycje w ciągu 5-lecia przeznacza się 624 mld. zł tzn. o 53,2 proc. więcej od nakładów inwestycyjnych realizowanych w minionym 5-leciu.

Wtorkowa debata sejmowa, obejmująca głównie zagadnienia budownictwa, przemysłu lekkiego i terenowego, transportu i łączności nie ominęła tej najważniejszej kwestii naszej gospodarki — inwestycji.

Jako sprawozdawca „Gazety Białostockiej" pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę na pierwsze wypowiedzi dotyczące w tej debacie przemówienie posła Zieni Białostockiej — Dymitra Sanko-Sawczenko. Otóż poseł naszego województwa mówił o kwestiach transportu samochodowego. Zwrócił on, że sytuacja transportu samochodowego nie jest jednolita w różnych rejonach kraju. W województwie białostockim transport samochodowy nie jest dostatecznie rozwinięty, mimo, że jest tu słabo rozwinięta sieć kolejowa, wynosząca 4,6 km na 100 km², przy średniej krajowej wynoszącej 8,7 km na 100 km².

Trudności komunikacyjne naszego województwa zostały zrozumiane przez rząd i w nowej 5-latce możemy się spodziewać dość dużych dostaw taboru samochodowego. Ilustrują to czyny podane przez posła Sanko-Sawczenko. Gdy w 1958 roku PKS naszego województwa dysponowała 71 autobusami, w 1961 roku tabor ten będzie posiadał 451 autobusów. Podobnie dodatnie zmiany przewiduje się też w taborze towarowym PKS. Nadto w planie 5-letnim przewiduje się budowę zajezdni PKS w Białymstoku i Ełku.

W chwili gdy przesyłam ten materiał na trybunie przemawia 18 mówca. Obrady przeciągną się do późnych godzin wieczornych Nazajutrz dalszy ciąg debaty nad planem 5-letnim.

B. KAMLEROWA

Sejm PRL kontynuuje dyskusję

Ciąg dalszy ze str. 1

Prasa poranna przyniosła komunikat o nowej, potwornej zbrodni kolonialnej zbrodni. Sejm musi w tej sprawie wypowiedzieć swoje ważkie słowo.

Oto oprawcy, działający na rozkaz kolonizatorów, w okrutny, wstrząsający cyniczny sposób zamordowali wielkich patriotów i śmiałych przywódców narodu kongijskiego:

premiera Republiki Kongo — Patrice Lumumbę,

członka rządu kongijskiego — Mpole

oraz naszego kolegę, parlamentarzystę, przewodniczącego senatu tego kraju — Okito.

Zostali oni zamordowani, dlatego, że stanęli na czele walki swego narodu o wyzwolenie z jarzma kolonializmu, walki o wolność, niepodległość i suwerenność swojej ojczyzny.

Oświadczam uroczyście z tej wysokiej trybuny, że Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej razem z całym narodem, wszystkimi pracującymi miast i wsi, razem z rządem PRL — stanowczo potępia potworne morderstwo, popełnione na osobie premiera Republiki Kongo i członka jego rządu oraz przewodniczącego legalnie wybranego i przez naród uznanego parlamentu kongijskiego.

Odpowiedzialność za tę zbrodnie ponoszą mocarstwa kolonialne oraz sekretarz generalny ONZ, który swą działalnością osłaniał poczynania kolonizatorów.

Epoka kolonializmu się skończyła; zbrodnie kolonizatorów są świadectwem ich bezsilności i odchodzenia w przeszłość haniebnego systemu. Nie nie potrafi wskrzesić systemu, którego miejsce w groble.

Wyrażamy walczącemu o wolność narodowi kongijskiemu swoje najgłębsze sympatie i pełną solidarność.

Narody walczące o wolność mają za sobą poparcie całego obozu socjalistycznego, w tym narodu polskiego.

Postać premiera centralnego rządu Kongo Patrice Lumumby, odważnego i niezłomnego bojownika o wolność swej ojczyzny pozostanie natchnieniem dla walczących o swą wolność przeciw kolonializmowi i niewoli statystycznych, obrazujących znaczny rozwój tego szkolnictwa, szczególnie w ostatnich kilku latach. Dziś na terenie Białostoczczyzny istnieje **31 zasadniczych szkół zawodowych, w których pobiera naukę 6.973 uczniów,** zaś w **trzech przyzakładowych szkołach** (kombinaty bawełniane w Fastach i Zambrowie oraz BPBM w Białymstoku) uczy się 745 uczniów. Dodajmy do tego jeszcze **15 szkół technicznych dziennych i 5 dla pracujących** o kierunkach włókienniczym, metalowym, geodezyjnym, rolniczym, mleczarskim, budowlano-drogowym, elektrycznym itd. **W sumie białostockie szkolnictwo zawodowe obejmuje około 11 tysięcy uczniów.**

Ale — co jest szczególnie ważne — wraz z rozwojem ilościowym kształtował się w białostockim szkolnictwie zawodowym system szkolenia w oparciu o poważne, własne zaplecze techniczne, z licznymi, różnorakimi maszynami. Naczelnik z białostockiego Kuratorium — ob. **Edward Kryński** informuje:

— *„Razem w naszych szkołach jest 2927 stanowisk obróbki ręcznej, mechanicznej i pomocniczej. W okręgu znajduje się 632 obrabiarki W zasadzie wyposażenie jest dobre, a przecież wciąż wymieniamy stare, przestarzałe maszyny na nowe. Na przykład w tym roku wyposażymy szkoły w nowe maszyny i narzędzia za 5 milionów złotych".*

Białostocka młodzież ma więc warunki ku temu, aby w szkołach wyuczyć się dobrze zawodu. W czasie praktycznych godzin lekcyjnych, poznaje maszyny, narzędzia, urządzenia, doskonaląc się w ich posługiwaniu. Efektem tej nauki jest produkcja na zamówienia fabryk, handlu, a nawet na eksport. Aby nie być gołosłownym: — **Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Ełku** ma duże zamówienie z Jugosławii na uchwyty. **ZSZ w Suwałkach** wyrabia piły mechaniczne do cięcia metali i wiertarki stołowe. **ZSZ w Olecku** produkuje wyrównarki do drzewa, **zasadnicze szkoły zawodowe w Białymstoku** produkują tokarki meble, skaniny, szkoły w **Hajnówce i Augustowie** wytwarzają wiertarki.

A zatem szkoły nasze, w których obowiązują też plany produkcyjne, spełniają swą rolę i zadania. Są to jak gdyby małe zakłady pracy — kuźnie socjalistycznego wychowania kadr fachowców dla przemysłu. Warto dodać, że **białostockie szkolnictwo zawodowe wykonało ubiegłoroczny plan produkcji towarowej w wysokości 23 milionów złotych.**

ZE SZKÓŁ DO FABRYK

Uchwały plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego partii podkreślają konieczność ścisłego związania szkół z zakładami pracy. Chodzi o rozwinięcie wśród młodzieży o nowoczesnych maszynach i technologii, o zdobywaniu dalszych kwalifikacji w zakładach pracy.

Jesteśmy właśnie w **Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych w Starosielcach.** W czterech pomieszczeniach produkcyjnych odpadnych przez zakłady podopieczni zasadniczej szkoły zawodowej, pracują chłopcy w szkolnych czapkach. Wprawnie posługują się narzędziami, równie z wprawą pod nadzorem instruktorów, obsługują maszyny.

Dyrektor ZSZ w Starosielcach — ob. **Zdzisław Gregorczuk,** pogodnie usposobiony starszy kolega mówi: — **Trzeba uczciwie stwierdzić, że szkoła nasza może uczyć młodzież zawodu dzięki pomocy zakładów kolejowych. KZKS udostępnił nam nie tylko pomieszczenia, ale wyposażyły je w maszyny i narzędzia, skierowały dwóch instruktorów, zaopatrzyły młodzież w odzież ochronną. Trzecie klasy pracują całkowicie w produkcji. Osobiście wiele zawdzięczamy trosce jaką przejawia o naszą szkołę dyrektor KZKS — tow. Józef Makara.**

Podobną współpracą wykazać się mogą inne szkoły i zakłady pracy — **Technikum Włókiennicze i BZPW im. Sierżanta, Technikum Metalowe i Fabryka Przyrządów i Uchwytów WWP w Czarnej Wsi czy wreszcie Technikum Mleczarskie i za-**

Ciąg dalszy na str. 4

Ponad 300 mln zł oszczędności na książeczkach PKO w woj. białostockim

Podobno tegoroczny karnawał był wyjątkowo spokojny. Nic dziwnego — ludzie oszczędzają pieniądze na różne cele — na prądu, lodówki, mieszkania... Jak informuje nas w Oddziale Wojewódzkim PKO, do dnia 10 lutego zamówiono na książeczkach oszczędnościowych 304 miliony 14 tysięcy złotych. W tym roku wkłady wzrosły o 24 miliony 655 tys. zł.

Obecnie otwartych jest 316 tys. 384 książeczek oszczędnościowych, których zachowki prowadzone są przez oddziały PKO na terenie naszego województwa. Przez pierwsze tygodnie bieżącego roku otwarto już 3.389 nowych książeczek.

Warto dodać, że w minionym miesiącu PKO dopisała 1 milion 333 tys. zł odsetek od zgromadzonych oszczędności. Ponadto rozlosowano wśród posiadaczy książeczek premiowych pieniędzmi 195 premii na kwotę 38 tys. zł, a wśród książeczek mieszkaniowych 28 nagród po 2 tys. zł. (rk)

Operowano chłopca posiadającego serce z prawej strony

Prof. Dogliotti, dyrektor kliniki chirurgii serca w Turynie przeprowadził w sobotę poważną operację rozszerzenia jednej z tętnic pewnemu 4,5-letniemu chłopcu. Operacja trwała przeszło 4 godziny i zakończyła się pełnym sukcesem. Chłopiec, którego nazwisko brzmi Falpacara posiada serce po prawej stronie i stąd wynikła konieczność dokonania operacji w celu uratowania jego życia. (PAP)

Bliźnięta na raty

Rzadko spotykany wypadek wydarzył się ostatnio w Stanach Zjednoczonych. Mieszkanka miasta Belmont 40-letnia Beulah Swift urodziła bliźnięta w odstępie 22 dni. Pierwsze dziecko wydała ona na świat 9 stycznia. Ważyło ono 55 dekagramów i zmarło w dniu po urodzeniu. Drugie dziecko, ważące 85 dkg chowa się dobrze.

Akuszerka dr Levine twierdzi, że 1st to trzeci w historii medycyny przypadek rodzenia bliźniąt w tak dużym odstępie czasu. Rekord w tej dziedzinie wynosi 56 dni.

Policjanci brytyjscy protestują

Popularni brytyjscy „bobbies", policjanci noszący wysokie kaski, oficjalnie zaprotestowali przeciwko nadmiernemu dowcipkowaniu na ich temat w audycjach radia i telewizji brytyjskiej.

Memorandum protestacyjne wystosowane przez wyższych funkcjonariuszy policji, do kierownictwa komisji do spraw policyjnych stwierdza, że pomniejszanie roli policjantów powoduje wzrastającą tendencję do niepoposłuszeństwa wobec policji, zwłaszcza wśród młodzieży. (PAP)

Lwia zemsta

We francuskim cyrku „Courrejean" w pobliżu Bordeaux rozegrała się wysoce tragedia: lew i tresujący go 4-letni Afrykańczyk Ritè. Zespół cyrkowy uważa, iż był to akt zemsty z jego strony. Młody chłopiec uderzał bowiem w ub. roku lwicę pogromcy, na którego rzuch się „Atlas". Od tego czasu nienawidził on „Rity" i czekał tylko na okazję do zemsty. Pewnego dnia wykorzystał chwilę, gdy drzwi łączące ich klatki były niedomknięte, przedostał się do „Rity" i zaczął ją... (PAP)

...asła ...alnia się ...d lodu

Wiosenna pogoda na Kieleczyźnie spowodowała, że rzeki i strumienie zaczęły uwalniać się od lodu znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych. Wisła jest już wolna od lodu na odcinku od źródeł do Baranowa. Wczoraj lód zaczął pękać na rzece w rejonie Tarnobrzega i Sandomierza.

Kra spływa spokojnie i dlatego niebezpieczeństwa tworzenia się większych zatorów nie ma. Stan wody na Wiśle w rejonie Szczucina już stopniowo opada i obecnie jest niższy niż w latach ubiegłych. (PAP)

W odpowiedzi na oferty

Bliżej fabryk - bliżej życia

Każdego dnia prasa przynosi liczne oferty fabryk. „Zatrudnimy następujących fachowców: tokarzy, frezerów, ślusarzy remontowych..." „Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego zatrudni dwóch techników...". „Od zaraz zatrudnimy malarzy, szklarzy..." „Poszukujemy formierzy, modelarzy..."

Dziesiątki i setki ofert. Praca czeka na ludzi. Szybko rozbudowujący się przemysł potrzebuje coraz więcej dobrych fachowców. Owe potrzeby i wynikające z nich zadania zostały skonkretyzowane w uchwałach ostatniego Plenum KC partii. Zobaczmy więc, w jakim stopniu białostockie zasadnicze szkoły zawodowe i technika przygotowują kadry — wykwalifikowanych pracowników przemysłu, co mogą obecnie i w ciągu najbliższych lat zrobić w tej tak ważnej dziedzinie naszego życia gospodarczego.

KUŹNIE WYKWALIFIKOWANYCH KADR

Ocenę w białostockim szkolnictwie zawodowym zaczniimy od kilku danych

ZŁOŻA NAFTY NA PUSTYNI

Siedem dużych złóż nafty odkryto ostatnio na pustyni Kyzłkumy w Uzbekistanie. Badania wykazały, że pod względem zasobów ropy naftowej, pustynia Kyzkumy jest najbogatszym regionem Uzbekistanu.

PREFABRYKAT — MIESZKANIE

Na tegorocznych Targach Wiosennych w Lipsku wśród eksponatów radzieckich znajduje się prefabrykat - mieszkanie, którego model stanowiło podczas manifestacji w 45 rocznicę Rewolucji Październikowej.

10 TYS. BEZROBOTNYCH W ZAKŁADACH FORDA

Liczba bezrobotnych w zakładach Forda w Detroit w dniu 1 lutego wzrosła do 10 tys. osób.

NOWE ZŁOŻA WĘGLA KAMIENNEGO W BUŁGARII

We wschodniej Bułgarii w pobliżu miejscowości Ajtos odkryto ostatnio nowe złoża węgla kamiennego. Rozpoczęto już prace przygotowawcze do eksploatacji tych złóż.

W pierwszym dniu tenisowych mistrzostw Dąbrowski pokonał Bratka

XII zmowe mistrzostwa Polski w tenisie zostały oficjalnie otwarte (w sobotę) o godz. 11. Mimo to pierwsza para rozpoczęła walkę już o godz. 9 rano.

W grudniu wczorajszym zanotowaliśmy jedną miłą dla nas niespodziankę. Reprezentant Białegostoku Dąbrowski pokonał Bratka (Katowice). Dąbrowski na kort wyszedł speszony powagą imprezy i nerwy na początku dały mu sporo odebrać setu. W następnych dwóch czuje się jednak coraz swobodniej i nie wykazuje żadnych. Udane interwencje przy siatce oraz silny serwis przyniosła mu punkty. Swą dobrą grę zaszkodził nie tylko przeciwnika, ale i też publiczność.

A oto wyniki wczorajszych gier: **Kowalewski** (Sparta W-wa) — **Woytiewicz** (Legia) 6:3, 6:3, **Newiak** (Lódź) — **Mrożek** (Broń Radom) 6:1, 6:2, **Dąbrowski** (Śnadecja) — **Bratek** (Baildon Katowice) 4:6, 6:2, 6:1, **Bernatowicz** (Wisła Toruń) — **Czyżewski** (Wrocław) 6:2, 3:11, 6:4, **Szary** (Górnik) — **Sybarczyk** (Warszawianka) 6:2, 7:5, **Jamroz** (Legia) — **Joachimowicz** (TKKF Sopot) 7:5, 6:2, 6:2, **Pirek** (Warta) — **Szczukiewicz** (TKKF Sopot) 6:2, 6:2, 6:4. (Last)

Biżej fabryk – bliżej życia

Ciąg dalszy ze str. 3

klasy mieszane. Szkoły otrzymują pomoc zakładów pracy, a zarazem młodzież odbywa kilkutygodniowe praktyki w produkcji. Liczni też uczniowie białostockich szkół zawodowych wyjeżdżają na praktyki poza teren naszego województwa — do Poznania, Katowic, Gdańska i Elbląga.

W MIARĘ MOŻLIWOŚCI I POTRZEB

Notując osiągnięcia w dziedzinie białostockiego szkolnictwa zawodowego, nie sposób nie zwrócić uwagi na nie wykorzystane możliwości, jak też na trudności. Otóż dobre doświadczenia i potrzeby wskazują na konieczność szerszej kooperacji warsztatów szkolnych z zakładami pracy, na większe zbliżenie szkół do fabryk. W województwie naszym są dziesiątki zakładów przemysłowych o różnym profilu produkcyjnym, które mogą i powinny wraz z dyrekcjami szkół zorganizować system praktyk przyzakładowych. Wymieńmy tu chociażby zakłady drzewne, spożywcze, budowlane, przedsiębiorstwa transportowe, łączności i handlu.

Właśnie tu się nasuwa uwaga: — w celu ściślejszego związania szkół z zakładami pracy wydaje się za wskazane zwiększyć ilość szkół przyzakładowych i zorganizować międzyzakładowe. W naszym województwie pożądane byłyby szkoły o kierunkach budowlanym, drzewnym i spożywczym.

Rzecz zrozumiała, że w tego rodzaju szkołach duża odpowiedzialność za wychowanie młodzieży spoczywa nie tylko na nauczycielach, ale i instruktorach, majstrach i robotnikach. Podkreślam to, gdyż należy zwrócić uwagę na niewybrednie słownictwo niektórych załóg budów, gdzie praktykują uczniowie szkoły przyzakładowej Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego.

I sprawa następna — to **zaopatrzenie szkół w nowoczesny sprzęt.** Trudno bowiem mówić o podniesieniu poziomu rolnictwa, gdy przyszli pionierzy postępu na wsi, a dzisiejsi uczniowie szkół przysposobienia rolniczego uczą się na przestarzałych, nie będących już w użytku traktorach. Podobny problem jest i w innych gałęziach przemysłu, np. w przemyśle wełnianym.

W LATACH REFORMY

Najbliższe lata wprowadzania w życie reformy szkolnictwa wymagać więc będą dużego wysiłku ze strony działaczy oświatowych, nauczycieli, dyrekcji zakładów przemysłowych.

W planach rozwoju białostockiego szkolnictwa zawodowego przewiduje się, że w roku 1963 **stosunek uczniów szkół zawodowych do liceów ogólnokształcących wynosić będzie 3,5 do 1. W sumie szkolnictwo zawodowe ma objąć 26 tysięcy uczniów.** Powstaną więc nowe szkoły, zostaną wybudowane nowe budynki, warsztaty i internaty. Między innymi zostanie zorganizowane w Białymstoku Technikum Komunikacyjne (budowa dróg i mostów), Zasadnicza Szkoła Zawodowa Samochodowa, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Spożywców (masarnictwo, piekarnictwo, przetwórstwo owocowo-warzywne), Technikum Radiowo – Telewizyjne itp. Ogółem zostanie wybudowanych 13 budynków szkolnych, 5 warsztatów i 4 internaty.

Rozbudowa szkolnictwa, lepsze wyposażenie warsztatów, zbliżenie szkół do zakładów pracy — to istotne warunki zapewnienia wysokowykwalifikowanych kadr dla przemysłu. Ale szczególna rola i zadania spoczywać będą na nauczycielu. Tymczasem w naszym województwie odczuwa się poważny brak nauczycieli szkolnictwa zawodowego. A przecież muszą to być fachowcy, posiadający głęboki zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej.

Białostockie Kuratorium liczy na absolwentów uniwersytetów i politechnik jak również Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku. Powiedzmy, że spełnią się nadzieje na obsadzenie planowanych 300 etatów. Niemniej jednak zorganizowanie Dziennej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku stało się obecnie **sprawą pilną. Zarówno w celu zasilenia personelu inżynierskiego w białostockich zakładach przemysłowych, zasilenia kadr nauczycielskich w szkolnictwie zawodowym, jak też zapewnienia absolwentom szkół technicznych możliwości pogłębiania wiedzy na wyższej uczelni.**

Powodzenie reformy szkolnictwa — zaspokojenie potrzeb kadrowych gospodarce narodowej wymagać będzie wiele wysiłków. Niezbędny więc tu będzie wydatny udział władz terenowych, instancji partyjnych i organizacji społecznych. Jest to bowiem sprawa ogólnonarodowa.

R. KLIMASZEWSKI

Martine Carol w nowym filmie

Martine Carol w filmie „Vanina Vanini", realizowanym obecnie w Cinecitta.

CAF

W Bielsku otwarto nową szkołę

Bardzo uroczysty i podniosły charakter miało otwarcie w Bielsku-Podlaskim nowej szkoły ogólnokształcącej z białoruskim językiem nauczania. Nowa szkoła posiada wspaniale urządzone i wyposażone sale wykładowe i gabinety naukowe, sale rekreacyjne i salę gimnastyczną, nowoczesną kuchnię i jadalnię, szatnię, piękne lokum na spółdzielczy sklep uczniowski, bibliotekę i czytelnię. Jest to obiekt wykonany całkowicie rękami bielskich budowniczych.

Na uroczystość otwarcia szkoły przybył m. in. wiceminister ministerialny szkół z niepolskim językiem nauczania — ob. **Gosiewski** oraz kurator Okręgu Szkolnego, tow. **Czesław Łojko,** przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych, działacze Białoruskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego, wychowankowie szkoły i inni. Przecięcia wstęgi dokonał kurator Czesław Łojko, a następnie wygłoszono przemówienia. M. in. przemawiał wychowanek szkoły, znany dziś na Białostocczyźnie białoruski literat ob. **Szwed.** W imieniu ZG Białoruskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego przemawiała ob. **Bielecka,** przekazując szkole piękny dar od Towarzystwa w postaci planina i telewizora marki „Rubeny".

(ji)

Pogłębiarka melioracyjna zdała egzamin

W Toruniu zakończyły się pełnym powodzeniem próby fabryczne nowej polskiej maszyny melioracyjnej — potężnej koparki wieloczerpakowej, która jest przystosowana do oczyszczania kanałów i rzek o szerokości do 29 m. Urządzenie, ulokowane na pontonach, w ciągu jednej godziny przerzuca na I biegu 56 metrów sześc. ziemi i mułu, a na II biegu — 37 metrów sześc. W kraju dotychczas nie wykonywaliśmy maszyn melioracyjnych o tak dużej wydajności i tak „szerokim froncie" robót.

Wiosną br. nowa polska maszyna melioracyjna przystąpi do pracy na niżinie toruńskiej, w rejonie Fordonu. W roku przyszłym Toruńska Fabryka Kotłów podejmie seryjną produkcję tych urządzeń. (PAP)

Wiosna 1961

Co wystawią białostoccy producenci na Targach Krajowych w Poznaniu

W dniach od 19 do 26 marca odbędą się po raz siódmy Krajowe Targi w Poznaniu. Celem tej największej w kraju imprezy handlowej jest pogłębienie współpracy producentów i handlowców dla pełnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Tegoroczne wiosenne targi będą — jak to się podkreśla — przedłużeniem imprezy Argedu „1001 drobiazgów" oraz warszawskich Targów Wzornictwa.

Dużą uwagę w wiosennych targach zwraca się na przemysł terenowy i spółdzielczość pracy. Zwróciliśmy się więc z pytaniem do białostockich producentów, z jakimi wyrobami pojadą do Poznania.

W targach poznańskich „Wiosna 1961" weźmie udział 4 przedsiębiorstw przemysłu terenowego z **Białegostoku, Eiku, Siemiatycz, Suwałk i Łomży.** Asortyment towarów jest bardzo szeroki — od wyrobów metalowych do dziecięcych rajstopek. A więc zakłady metalowe wystawią w swym stoisku wózki transportowe, szafy, osie do różnych wozów, kółka do firanek i inne wyroby. Białostockie Zakłady Powiatowe zaoferują artykuły pościelowe, skarpety, płaszcze i kurtki męskie, rajstopki, dywany i chodniki. Zakłady stolarskie natomiast wystawią meble wykonane według wzorów z warszawskich Targów Wzornictwa. Znajdą się więc komplety kuchenne, toaletki, kanapy-tapczany i biblioteki kombinowane.

Szczególnie bogato zostanie wyposażony dział skórzany. Znajdzie się w nim obuwie i galanteria skórzana, m. in. torebki, teczki, tornistry, rękawiczki i piłki. Ponadto białostoccy przemysł wystawi i inne artykuły, jak np. pasty do obuwia i do podłóg, pasty w płynie itd.

Białostocką spółdzielczość pracy na targach w Poznaniu będą reprezentowały spółdzielnie: „Współpraca", „Kobieta" i „Liżanka". W stoiskach wystawione zostanie obuwie i odzież, z dużym uwzględnieniem letniej odzieży dziecięcej. (rk)

Aparat dla ociemniałych skonstruowali uczeni radzieccy

Dziennik „Sowietskaja Estonia" informuje, że uczeni radzieccy skonstruowali mały aparat radarowy dla ociemniałych, wyposażony w sztuczny organ światłoczuły. Przy pomocy aparatu z fotoelementem, ociemniały może poruszać się swobodnie zarówno na ulicy, jak w mieszkaniu. Bez trudu odnajduje on drzwi i okna w pomieszczeniach, a nawet „spostrzega" leżące na biurku czy podłodze kartki białego papieru. (PAP)

W Instytucie Morskim

Trzy zakłady Instytutu Morskiego w Gdańsku opracowują zagadnienia naukowe dla potrzeb naszej gospodarki morskiej. Zakład Ekonomiki Transportu Morskiego, Zakład Eksploatacji Floty i Zakład Eksploatacji Portów i Ochrony Brzegów.

NA ZDJĘCIU: inż. Olgierd Jabłoński przy skalowaniu przyrządu rejestrującego statyczność statków w warunkach morskich.

CAF — fot. Uklejewski

W przyszłą niedzielę Zjazd TTT i ogłoszenie wyników konkursu trzeźwości

W niedzielę, 18 lutego, o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbędzie się zjazd delegatów oddziałów Towarzystwa Trzeźwości Transportowców, na którym zostaną dokonane wybory zarządu wojewódzkiego tego Towarzystwa. Na zjeździe tym odbędzie się również losowanie nagród dla zawodowych kierowców biorących udział w konkursie trzeźwości.

Konkurs ten ogłosił Wojewódzki Komitet Przeciwalkoholowy w grudniu ub. roku. Na konkurs zgłoszono 132 kandydatów. Kandydatów do konkursu zgłaszały rady zakładowe i dyrekcje zakładów. Niestety, nie wszyscy kierowcy odpowiadali wymaganym warunkom. Okazało się, po sprawdzeniu w Izbie Wytrzeźwień i wydziałach komunikacyjnych prezydiów PRN, że tylko 87 kandydatów może pretendować do zdobycia nagród.

Nagród w konkursie przewidziano 13. Na wezwanie Wojewódzkiego Komitetu Przeciwalkoholowego, trzy komitety: białostocki, augustowski i łomżyński przeznaczyło dalszych 7 nagród do konkursu.

Zdecydowano pierwsze dwie nagrody przyznać indywidualnie: I — 1000 zł za pracę zawodową ponad 30 lat, II — 700 zł za pracę zawodową ponad 20 lat. Trzecie nagrody będą losowane. (a)

Mechaniczny „cukromierz"

W czechosłowackiej fabryce „Nieoptu" zbudowano automatyczny refraktometr do badania ilości cukru w różnych roślinach.

Na skalę pomiarową przyrządu wystarczy kapnąć jedną lub dwie kropelki soku pobranego z badanej rośliny, a już na podziałce pokazują się cyfry wskazujące na procentowe stężenie cukru. (NNT-PAP)

CO PISZĄ O NAS INNI

ZMS popularyzuje prawo

Pod takim tytułem ukazał się w tygodniku „Prawo i Życie" artykuł, omawiający roczną działalność Poradni Prawno-Społecznej w Białymstoku.

Jak wynika z artykułu **„eksonkowie białostockiej Poradni rekrutują się z ludzi dobrej woli, którzy sami wyrazili chęć pracy społecznej. Radcami Poradni są przeważnie wyłącznie aplikanci sądowi... Zasada pracy Poradni oparta jest na najbardziej ludzkich, wręcz towarzyskich formach kontaktu z Poradnią i to jest chyba jednym z czynników, który sprawił, że prawnicy dość sobie chwalą udział w działalności Poradni".**

Działalność Poradni Prawno - Społecznej prowadzona jest w kilku kierunkach. W okresie istnienia tej placówki udzielono za pośrednictwem Poradni blisko 1000 porad, zorganizowano kilkadziesiąt wyjazdów w teren. O potrzebie organizowania takich wyjazdów prawników w teren może świadczyć na przykład fakt, że w jednym z zakładów pracy w Łomży mgr Marian Konieczko udzielił aż 80 porad.

W ocenie „Prawa i Życia" roczna działalność białostockiej Poradni Prawno - Społecznej wypadła nader pozytywnie. W zakończeniu artykułu autor wskazuje, że ruch poradniczego prawnego przybrał dość poważne rozmiary i konieczne jest, aby **„zająły się nim władze Zrzeszenia Prawników Polskich w celu koordynacji wielu poczynań i popularyzacji doświadczeń".** (s)

Organy elektronowe w walizce

W Rydze trwają przygotowania do podjęcia masowej produkcji organów elektronowych. Nie będzie to jednak kosztowny i wielkich rozmiarów instrument, jakim są znane dotychczas organy tego typu. Chodzi tu o przenośne organy elektronowe (o wadze 14 kg), które zmieszczą się w średnich rozmiarów walizce. (NNT-PAP)

Książka o partyzantach nad Sanem i Wisłą

Na półkach księgarń radzieckich ukazała się nowa książka Piotra Werszyhory, pt. „Wypad nad San i Wisłę". Stanowi ona swego rodzaju dalszy ciąg powieści tegoż autora pt. „Ludzie z czystym sumieniem".

Superminiaturowe tranzystory

W USA wyprodukowano serię superminiaturowych tranzystorów zbudowanych ze stopów germanu.

Nowe tranzystory mają te same właściwości co powszechnie używane, ale są od nich o 21 razy mniejsze. Wymiary najważniejszego z nich wynoszą 3,3 mmx3,3 mm.

(NNT - PAP)

FOTOGRAFIA TYGODNIA

Fot. A. Zdrodowski

1 MIASTA 1932 1952 1962

ŚRODA

15 lutego

Faustyna

Na pożegnanie

Wszystko co miłe dość szybko niestety się kończy. Skończył się więc i karnawał. Po sześciu tygodniach szaleństwa charlestonów i foxtrotów, tudzież melancholijnych tang i zawsze lubianych walczyków, zegnaliśmy wczoraj ckliwe tańce i zabawy. Na tradycyjnych zabawach pod znakiem „śledzika", które zorganizowano wczoraj w licznych zakładach pracy i instytucjach, bawiono się równie dobrze jak w pełni karnawału.

Nie ma okładek

Ostatnio ukazał się na półkach księgarskich bardzo ciekawy „Notatnik akademicki". Ten i ów student podejrzy więc co sił do księgarni, a potem — już z „Notatnikiem" pod pachą — rozpoczął kolejno zwiedzanie wszystkich sklepów papierniczych i kiosków w poszukiwaniu... okładek plastykowych. Notatnik wydano bowiem w cienkiej oprawie i na czym polega całe nieszczęście) w dużym formacie. Taka cienka oprawa niszczy się dość szybko, a w naszym handlu jak nie było plastykowych okładek dużego formatu tak ich nie ma w dalszym ciągu.

Drobna rzecz, a tyle z nią zachodu...

„Pół czarnej"

Bywalcy gmachu sądów przy ul. C.-Skłodowskiej chętnie widzieliby w bufecie sądu... czarną kawę. W czasie przerw dość długo przecież trwających rozpraw „łyknęło by się" z przyjemnością „małą czarną" dla podtrzymania kondycji i trzeźwości umysłu...

Warto o tym pomyśleć. Dobrze zresztą dotąd zaopatrywany bufet z pewnością miałby wówczas znacznie większe powodzenie

Kącik roztargnionych

W Redakcji czekają na właścicieli: portmonetka z kluczami i dowód osobisty wystawiony na nazwisko Anny Lenkiewicz. (jap)

*

W dniu wczorajszym o godz. 7.35 na ul. Modlińskiej w Białymstoku znaleziono portmonetkę z pieniędzmi oraz z receptami na nazwisko Zbigniew i Maria Kondratowicz.

W celu odebrania zguby należy skontaktować się z ob. Aleksandrem Markiewiczem, Białystok, ul. Sienkiewicza 93 m 2 lub w miejscu pracy — Białostockie Zakłady Pasmanteryjne, Warszawska 30, tel. 20-78.

Ponad 5 tys. prywatnych pojazdów

Białostoczanie pod urokiem czterech kółek

Dlaczego brak ryb

W ostatnich dniach zwiększyły się kolejki w sklepach rybnych. Zwiększyła się też ilość skarg na występujące braki ryb morskich i słodkowodnych.

Jak się dowiadujemy, brak ryb spowodowały niesprzyjające dla połowów warunki atmosferyczne. Występujące ostatnie sztormy na morzu uniemożliwiają połowy. Na jeziorach i stawach cienki lód utrudnia połowy ryb słodkowodnych.

Szkołą się nowe kadry techniczne

W Białymstoku, mieście o stale rozwijającym się przemyśle kluczowym i terenowym, potrzeba coraz więcej wyszkolonych kadr pracowników. Takich pracowników kształci Wieczorowa Szkoła Inżynierska, gdzie studiuje 326 studentów. Na Wydziale Budowlany WSI uczęszcza 188 studentów, a na Wydziale Mechaniczny — 138 słuchaczy. W 10 zasadniczych szkołach zawodowych przygotowuje się do określonego zawodu 2489 uczniów.

3234 „pacjentów" gościła Izba Wytrzeźwień

W ub. roku w białostockiej Izbie Wytrzeźwień przebywało 3234 „klientów". Dla porównania można podać, że w ciągu 10 miesięcy ub. roku w 16 izbach wytrzeźwień na terenie całego kraju gościło ponadt 75 tys. „pacjentów".

W Białymstoku przeciętnie w ciągu miesiąca do Izby trafia 260 osób, W Warszawie — ponad 1500. (a)

Na ulicach Białegostoku pojawia się coraz więcej pojazdów mechanicznych. Podczas gdy w roku 1939 w Wydziale Komunikacji Prezydium MRN zarejestrowanych było 6.847 pojazdów — to w roku ubiegłym liczba ta zwiększyła się o 2.950. Ogółem na koniec roku 1960 miasto posiadało 9.842 pojazdy mechaniczne.

Przysłowiowy „czar czterech kółek" silnie oddziaływuje na białostoczan. O ich pasjonowaniu się motoryzacją świadczy chociażby to, że w ub. roku wydano amatorskie prawa jazdy 1833 osobom, z tego 889 na prowadzenie motocykli, a 338 — na prowadzenie samochodów.

Coraz częściej widzimy za kierownicą przedstawicielki płci pięknej. W ub. roku 370 kobiet otrzymało prawo jazdy.

Posiadanie „w kieszeni" pozwolenia na prowadzenie samochodu czy motocykla zachęca do oszczędzania na kupno własnego środka lokomocji. 5.442 mieszkańców naszego miasta to posiadacze pojazdów mechanicznych, w tym 600 posiada samochody, reszta zaś motocykle. (gor)

Dobrze pracowały: Komisja Zdrowia i Zaopatrzenia

Po upływie trzyletniej kadencji komisje resortowe białostockiej MRN dokonały bilansu swej działalności. Prawie wszystkie mają na swoim koncie znaczny dorobek.

Do poważniejszych osiągnięć Komisji Zdrowia zaliczyć można uruchomienie Przychodni Ortodentystycznej na terenie miasta oraz wzmożenie dyscypliny wśród lekarzy zatrudnionych w lecznictwie otwartym. Dzięki staraniom tej komisji, władze miejskie uporządkowały ulicę Fornalskiej i kontynuowały adaptację budynku na szpital miejski.

Komisja Zaopatrzenia Ludności troszczyła się o zaspokojenie potrzeb białostoczan w dziedzinie handlu. Efektem jej działalności jest m. in. przesunięcie godzin pracy punktów usługowych rzemieślniczych ku wygodzie pracujących mieszkańców miasta. Komisja starała się również o zarezerwowanie w planach rozbudowy miasta pomieszczeń na punkty usługowe na peryferiach Białegostoku. W ciągu swojej kadencji dokonała ona 88 kontroli i wysunęła 211 wniosków mających na celu usprawnienie białostockiego handlu. (gor)

Dalsze rozszerzenie jednoosobowej obsługi autobusów

Po udanych próbach wprowadzenia jednoosobowej obsługi w autobusach miejskiej komunikacji, dyrekcja MPK przewiduje dalsze jej rozszerzenie. W tym też celu przeprowadzone zostanie szkolenie kierowców, którzy spełniać będą jednocześnie funkcję konduktorów. Obsługa jednoosobowa wprowadzona zostanie oprócz linii „E", również na linii „7", a potem obejmować będzie dalsze trasy. Nie trzeba dodawać, że wprowadzenie jednoosobowej obsługi przyniesie zarazem poważne oszczędności. (h)

Jeszcze raz o pocztach

W ubiegłym tygodniu podawaliśmy informację o godzinach urzędowania w niektórych placówkach pocztowych w Białymstoku. Na skutek mylnej informacji uzyskanej z Obwodowego Urzędu Telekomunikacyjnego, podaliśmy niewłaściwe godziny urzędowania.

Powinno być — Urząd Pocztowy Białystok 2 przy dworcu kolejowym i Urząd Pocztowy Białystok 5 przy Rynku Kościuszki (gmach PKO) czynne są w godz. od 7 do 21. (as)

We wczorajszym numerze naszej „Gazety" zdjęcie to ukazało się na str. 3, zamiast ukazać się na str. 4, nad artykułem pt. „Nauczyciel i wychowawca". Za ten przykry błąd, wynikły z winy redakcji nocnej, przepraszamy ob. Bernekiera oraz Czytelników.

NA ZDJĘCIU: ślusarz, instruktor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Starosielcach, ob. Józef Bernekier (z prawej), w czasie zajęć praktycznych.

W nowej szacie

Były Pałac Branickich — obecna siedziba Akademii Medycznej w Białymstoku po rekonstrukcji budynków otrzymuje nowe tynki. Prace trwają teraz przy centralnej części budynku.

NA ZDJĘCIU: odnowiony fragment pałacu. Fot. Well

Ciekawa wystawa malarstwa chińskiego

W sali Wojewódzkiego Domu Kultury otwarta została wystawa pod nazwą „Malarstwo chińskie na tkaninie bambusowej". Organizatorem wystawy jest WDK i Oddział Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej.

Na wystawie zgromadzono kilkadziesiąt prac — reprodukcji arcydzieł malarstwa chińskiego, wykonanych na tkaninie bambusowej. Umieszczono tu cały cykl obrazów zatytułowanych „W moim ogrodzie" — Czang I-kuei. Kilkanaście prac ilustruje górskie. Silczny jest również obraz zatytułowany „Kurczęta".

Sądząc należy, że wystawę tę zwiedzi większa ilość osób. Dla szkół, które chcą zorganizować wspólne wycieczki na wystawę, otwierać się będzie salę w każdej porze dnia, po uprzednim porozumieniu się z WDK. Dla publiczności wystawa czynna jest w godzinach 14—19 do dnia 22 bm. (a)

Dzieci do szkoły rodzice na uniwersytet

Organizowane przy szkołach uniwersytety dla rodziców zdobywają coraz większą popularność. W Białymstoku uniwersytety takie istnieją przy 10 szkołach podstawowych. Uczęszcza do nich 3.636 słuchaczy.

Ostatnio powstały dwa nowe uniwersytety przy Przedszkolu nr 16 i Szkole nr 1.

(gor)

Widokówka z okolic Starosielc

Fot. Well

102 domki jednorodzinne przybyły miastu

W niektórych dzielnicach Białegostoku, takich jak Dojlidy, Wygoda czy Antoniuk wyrastają całe osiedla domków jednorodzinnych. Ten rodzaj budownictwa zdobywa popularność wśród białostoczan, a i państwo nie szczędzi budującym swej pomocy. W ub. roku rozdzielono pomiędzy nich 3.420 tys. zł kredytu bankowego.

Suma ta nie jest jeszcze w zupełności wystarczająca. Budownictwo indywidualne w naszym mieście potrzebuje większych kredytów bankowych oraz lepszego zaopatrzenia w materiały budowlane, a zwłaszcza blachę ocynkowaną, belki żelazo itp.

W roku 1960 oddano u nas do użytku 102 domki jednorodzinne, posiadające łącznie 107 mieszkań — 502 izby.

(gor)

Halina Dawidziuk skazana na 1 rok więzienia i 10 tys. zł grzywny

W dniu wczorajszym, 14 bm., Sąd Powiatowy dla miasta Białegostoku kontynuował przerwaną rozprawę przeciwko **Halinie Dawidziuk,** oskarżonej o sfałszowanie towarów nabytych za waluty obce wpłacone za granicą, które następnie odsprzedawała z zyskiem.

Wczoraj Sąd dokonał oględzin przedmiotów ogólnej wartości ponad 44 tys. zł, które zostały zakwestionowane w czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Haliny Dawidziuk. Oskarżona utrzymywała, iż część towarów jest własnością innych osób, względnie też stanowią jej własność osobistą.

Oskarżyciel publiczny, prok. **Zbigniew Sieczko** domagał się przykładnego ukarania oskarżonej, podkreślając wysoce społeczną szkodliwość jej postępowania.

Obrońca, adw. Marceli Biadowski polemizował z prokuratorem odnośnie kwalifikacji prawnej czynów oskarżonej i wnosił o uniewinnienie lub też łagodne potraktowanie ze względu na ciężki stan zdrowia i dotychczasową nieskazitelność. Oskarżona prosiła o uniewinnienie.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, na mocy którego **Halina Dawidziuk skazana została na 1 rok więzienia, 10 tys. zł grzywny i 2 lata utraty praw.** Sąd podkreślił, iż wina Dawidziuk nie budzi wątpliwości, a proces udowodnił, iż trudniła się ona skupowaniem towarów pochodzenia zagranicznego i sprzedawaniem z zyskiem. Wymierzona kara jest współmierna i słuszna. Biorąc pod uwagę rzeczywiście ciężki stan zdrowia oskarżonej, do czasu uprawomocnienia wyroku, Sąd zwolnił Dawidziuk z aresztu.

Oskarżoną Dawidziuk czeka drugi proces. Tym razem akt oskarżenia skierował Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny przy Prezydium WRN o przestępstwo z ustawy karno-skarbowej. (h)

„Moja biblioteka domowa — nauką i rozrywką"

Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku, przy współudziale Wydziału Kultury Prezydium MRN i „Domu Książki", ogłasza konkurs pt. „Moja biblioteka domowa — nauką i rozrywką". Konkurs ten jest jedną z form pracy zorganizowanej przez WDK w ramach ogólnopolskiego konkursu czytelniczego pn. „Wiedza pomaga w życiu".

W konkursie może wziąć udział każdy mieszkaniec miasta, który: 1. uporządkuje swój księgozbiór domowy; 2. przygotuje go do wymiany sąsiedzkiej; 3. wzbogaci swą bibliotekę w pozycje książkowe wskazane w regulaminie; 4. zaprenumeruje jedno czasopismo.

Na zwycięzców konkursu czekają następujące nagrody: I — szafa biblioteczna lub nowoczesny regał, II — radioodbiornik, III — adapter „Karolinka" z kompletem płyt, III — radioodbiornik „Szarotka" oraz dwa tomy książkowe za 1000 zł każdy. Ponadto w czasie trwania konkursu odbędą się trzy losowania talonów otrzymanych przez uczestników konkursu przy zakupie w księgarniach.

Zgłoszenia do konkursu przyjmuje do 1 marca br. sekretariat WDK, ul. Kilińskiego 2. (a)

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-18 sekretarz red. 28-22 dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 38-33 red. nocna 25-38, centrala 27-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12.50 zł, kwartalnie — 37.50 zł, półrocznie — 75 zł rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie pinkietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100034, nr telefonu 24058.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

DZIŚ idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — Opera — „Traviata" Verdi'ego, godz. 19.
Sala Kameralna — „Ostrożnie z małżeństwem", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Matka Joanna od aniołów", prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Szkice marokańskie", godz. 10.30, 13, 15,30 17.45 i 20.

„Ton" „Śmierć w siodle", prod. czeskiej, panoramiczny (od lat 12), dodatek — „Nad Bałtykiem Zielonym", godz. 10,30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Przebudzenie", prod. czeskiej (od lat 16), dodatek — „Taaka ryba", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Ballada o żołnierzu", prod. radzieckiej (od lat 14), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Dziewczyna z gitarą", prod. radzieckiej (od lat 10) godz. 17 i 20.

Kino-Klub MO — „Wyprawa za trzy morza" s. I, prod. radzieckiej (od lat 14), godz. 16, 18 i 20.

„Roma" przy Fabryce Sklejek w Dojlidach — „Niezwykła pogoń", prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 18.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek „Swierszcz" — „Tomcio Paluszek" w Supraślu.
„Polonia" w Ełku — „Żywa woda".
„Zorza" w Ełku — „U progu życia".
„Orzeł" w Ełku — „Rekiny finansjery".
„Bałtyk" w Suwałkach — „Praczki z Portugalii".
„Merkury" w Suwałkach — „Zatrzymać wóz".
„Millenium" w Łomży — „Mężczyzna w spodenkach".
„Październik" w Łomży — „Hiroszima moja miłość".
Zambrów — „Oni ocalili Londyn".
Sokółka — „Piątka z wyspy skarbów".
Mońki — „Złamana strzała".
Gołdap — „Odette S-33".
Wys.-Maz. — „Marynarzu strzeż się".
Kolno — „Meksyk w ogniu".
Jedwabne — „Ojciec narzeczonej".
Grajewo — „Sny w szufladzie".
Augustów — „Półgłówek".
Bielsk-Podlaski — „Każdy może mnie zabić".
Siemiatycze — „Niebo bez miłości".
Wasilków — „Premiera odwołana.
Czarna Wieś — „Szalona noc".
Olecko — „Niebezpieczny wiek".
Szczuczyn — „Mój wujaszek".
Sejny — „Jeździec znikąd".
Knyszyn — „Oddajcie mi dziecko".
Rajgród — „Rozkaz zabić".
Dąbrowa — „Gorzkie zwycięstwo".
Supraśl — „Zbuntowana orkiestra".
Stawiski — „Przez zieloną granicę".
Brańsk — „Chłopiec i siłacz".
Ciechanowiec — „Biała krew".
Drohiczyn — „Mumu".

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.
Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 6, ul. Malmeda bl. 12, tel. 62-51.
Apteka nr 3, ul. Lipowa bl. 43, tel. 63-13.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM II

8.05 Muzyka; 9.35 „Ewa i księżyc"; 10.00 Zespoły wokalne; 10.20 „Zielone owoce mango" — fragm. pow.; 10.50 „Muzyka naszych przyjaciół; 11.30 Suity kompozytorów radzieckich; 12.30 Swojskie melodie; 12.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; **13.00 Białostocki Uniwersytet Radiowy;** 13.50 „Z melodią i piosenką przez świat"; 14.45 „Mówi Technika"; 16.00 „Orkiestry i soliści"; **16.30 Z miast i wsi województwa; 17.05 Regionalny Zespół Ludowy; 17.25 Radio-reklama:** 19.05 Kwadrans muzyczny; 19.20 „Rosmersholm" — słuchowisko; 20.50 „Wspólne sprawy" — aud. dla wsi; 21.40 Orkiestra taneczna; 22.10 Z trybuny Kongresu Techniki; 22.30 „60 lat temu"; **23.10 Muzyka taneczna.**

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie Pani Halinie Łazarczyk za zwrócenie znalezionych pieniędzy oraz dokumentów składa wdzięczna G. Irena. g 394-1

Wszystkim znajomym i kolegom, którzy wzięli udział w pogrzebie Nieodżałowanej Pamięci Michała Jabłońskiego, szczególnie zaś Panu Romaniukowi za okazaną pomoc w ciężkich dla nas chwilach składają serdeczne podziękowanie żona i syn. g 387-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Zgłaszać się: Białystok, ul. Żółta 4 m. 1 (od Kijowskiej) g 382-1

LOKALE

Odstąpię pokoje samotnym. Białystok, Szosa Obwodowa nr 14. g 391-1

Garaże do wynajęcia. Białystok, ul. Nowotki 19. g 393-1

KUPNO

Znaczki obozowe jenieckie kupię. Józef Jurek, Zakopane 3, Bystre 1. p 561-1

Kupię plac do 800 m kw. Może być na Osiedlu. Adres: Białystok, Jurowiecka 32 m. 2. g 385-1

SPRZEDAŻ

Plac 2-frontowy w centrum Łomży zadrzewiony sprzedam. M. Nowacka, Łomża, Szosa Zambrowska 4. p 556-1

Sprzedam ogród we wsi Berżniki, pow. Sejny. Gabryela Januszko, Stare Juchy, pow. Ełk. p 535-1

Sprzedam 11 ha ziemi bardzo dobrej bez budynków, w tym 3 ha łąk dwukośnych, własność przedwojenna, cena 110 tysięcy, mieszkanie na pewien czas dam. Staniszewski, Gdynia, 3 Maja 22/24 m. 13. k 199-1

Sprzedam barak, Gdynia-Grabówek, ul. Sambora 2. k 199-1

Sprzedam tokarkę stołową (toczenie 220×600) bogato wyposażoną. Białystok, Nowowarszawska 38 — 3. g 396-1

ZGUBY

Antoni Kaczyński zgubił kwit nr 001889 na 250 zł, wydany przez GS Augustów. p 564-1

Zgubiono świadectwo ukończenia kl. II Technikum Rolniczego w Dowspudzie na nazwisko Halina Paczyńska. p 634-1

Zgubiono pozwolenie na posiadanie wiatrówki seria AB nr 035235, wydane przez Komendę Wojewódzką MO w Białymstoku dla Szkoły Podstawowej w Sytkach, pow. Siemiatycze. p 633-1

Zgubiono przepustkę, wydaną przez BZPB w Fastach na nazwisko Eugenia Lebiedzińska. g 386-1

Zgubiono dowód rejestracyjny z kartami drogowymi samochodu marki „Lublin" nr rej. AM-08-78 należące do Wojewódzkiego Zarządu Kin w Białymstoku oraz pieczątkę o treści: Wojewódzki Zarząd Kin w Białymstoku BR 8. g 388-1

Zgubiono legitymację nr 256 na nazwisko Aleksander Minczuk. g 395-1

B. Z. Graf. B-3

PRZETARGI

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU NASIONAMI „CENTRALA NASIENNA" W BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa. Cena wywoławcza 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3. III. 1961 r. o godz. 10 w garażu przy ul. Jurowieckiej nr 42.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić **do dnia 2. III. 1961 r.** w kasie BPON „Centrala Nasienna" w Białymstoku przy ul. Kościuszki nr 26.

Pojazd można oglądać we wtorki i czwartki od godz. 9 do 12 w garażu przy ul. Jurowieckiej nr 42. k 197-1

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ ZARZĄD WOJEWÓDZKI W BIAŁYMSTOKU
ogłasza
PRZETARG NIEOGANICZONY
na wykonanie kolorystyki elewacji budynku TPP-R w Białymstoku.

Przetarg odbędzie się **w dniu 6 marca 1961 r.** o godz. 10 w lokalu ZW TPP-R w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 3 (II piętro).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia.

Oferty w zalakowanych kopertach powinny zawierać w układzie kosztorysowym ceny jednostkowe i ogólną wartość robót oraz proponowany termin ich zakończenia.

Projekt techniczny i ślepy kosztorys wyłożone są do wglądu w siedzibie ZW TPP-R, ul. Sienkiewicza 3 (II piętro, pokój nr 10) w godz. 9—12.

ZW TPP-R zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

O dokonanym wyborze oferenta wybrany zostanie powiadomiony pisemnie. k 196-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielnia Inwalidów „Wolność" w Drohiczynie zatrudni natychmiast na stanowisku **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO** kandydata posiadającego wyższe wykształcenie względnie średnie techniczne z trzyletnią praktyką w produkcji drzewnej. k 198-1

Techniczna Obsługa Samochodów, Terenowa Stacja Obsługi Nr 11 w Białymstoku przy ul. Stołecznej 2 zatrudni natychmiast **STARSZEGO KSIĘGOWEGO**, który by mógł w bliskiej przyszłości p.o. głównego księgowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejcu u kierownika Stacji.

Liczymy na wysokokwalifikowaną siłę fachową. k 200-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok — Starosielce, ul. Elewatorska, tel. 31-26 zatrudni od zaraz **OPERATORA** na dźwig samojezdny.

Zgłoszenia przyjmuje referat personalny BPER. Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 202-0

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku, ul. Szosa Zambrowska 90 zatrudni **STARSZEGO MECHANIKA**. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i 4 lata praktyki w dziedzinie eksploatacji i remontów maszyn drogowych i budowlanych. k 203-0

Zgubiono legitymację szkolną nr 219, wydaną przez Technikum Włókiennicze w Białymstoku na nazwisko Jan Strzałkowski. g 383-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AM-20-76. Własność Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa w Białymstoku. g 389-1

Unieważnia się polisy ubezpieczenia rolników od N.W. nr 005130, 005131, 005132 zagubione przez pracownika PZU Kolno Bolesława Pastorczyka. p 434-1

Skradziono legitymację służbową nr 57 na nazwisko Tadeusz Paczusko. g 410-1

RÓŻNE

Wojewódzka Poradnia Świadomego Macierzyństwa w Białymstoku, ul. Warszawska 15, czynna codziennie w godz. 13—15, udziela porad w zakresie zapobiegania ciąży. k 131-00

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 301-0

Ostrzega się przed kupnem majątku oraz ruchomości od Stanisława Czyżewskiego, zam. Zawady, pow. Zambrów. Rodzina. g 384-1

Przyjmę ucznia. Zakład krawiecki, Czarna Wieś, ul. Piękna 6, Kropiwnicki. g 399-1

145

K. KORKOZOWICZ

Ostatnia AKCJA PUŁKOWNIKA BONIVARDE'A

(POWIEŚĆ SENSACYJNA)

Znów przeszedł się po pokoju, potem zatrzymał się przed nią.

— Czy pani kogoś podejrzewa?

— Bo ja wiem — powiedziała z wahaniem — to bardzo dziwne, ale teraz mam wyraźne, wewnętrzne przekonanie, że mordercą nie był nikt z obecnych!

— Doprawdy? — Mond zatrzymał się w swoim spacerze. — Więc w takim razie kto?

Pytanie zawisło w powietrzu. Kto? Nie patrzyła na Monda. A jeżeli... jeżeli to on, o którym sądziła, że jest daleko, a był przecież tu, tak blisko niej? Może wrócił nie przed dwoma godzinami, lecz znacznie wcześniej?

Znów przyszło uczucie lęku, tym razem bardziej uchwytne i uświadomione.

— Przypuszczam że to „kto" nie tylko nam nie daje spokoju — uśmiechnęła się.

— Tak pani sądzi? W każdym razie moja dzisiejsza obecność tutaj mogłaby się wydać policji podejrzana, gdyby o niej wiedziała — powiedział patrząc jej w oczy.

— Jeśli mam być szczera, to i mnie się tak wydaje — odparła.

— Naprawdę? — Już nie dobroduszny, ale ironiczny uśmiech pojawił się na jego ustach. — Ale to nie ma znaczenia — machnął ręką lekceważącym gestem. — Zresztą, powiem pani co o tym myślę, ale w zamian muszę otrzymać coś do napicia się. Jest duszno i mam pragnienie.

— Przepraszam; że dotychczas nie pomyślałam o tym! Co prawda nic w domu nie mam, bo, jak pan wie, byłam w Pontoise.

— Może trochę alkoholu?

146

— Owszem, jest whisky i vermouth — co pan woli?

— A czego pani się napije?

— Chyba kieliszek vermouthu — powiedziała z wahaniem — obawiam się jednak, że będzie zbyt ciepły. — Skierowała się do podręcznego baru i wyjęła butelkę i dwa kieliszki.

— Gorzej byłoby, gdybyśmy mieli pić ciepłe whisky — powiedziała z uśmiechem.

Umieściła kieliszki na małej tacy i postawiła ją na stoliku obok butelki.

— Napijemy się za pomyślne zakończenie tej ponurej historii i za naszą dalszą współpracę, — powiedział Mond z ożywieniem nalewając wino. — Ale... może ma pani trochę wody sodowej?

— Zaraz zobaczę — skierowała się w stronę kuchni.

— Jeżeli nie, to zwykłej. — Zrobimy sobie szprycera, to lepiej gasi pragnienie.

Kiedy wróciła z wodą, stał oglądając jeden z obrazów. Rzucił jej pytające spojrzenie.

— Zupełnie niezła rzecz — zauważył ze znawstwem. — Holenderska szkoła, druga połowa siedemnastego wieku, prawda? — Nie czekając na odpowiedź, odebrał wodę i dolał ją do kieliszków. Potem ujął tacę i skłonił się przed Ewą.

— Życzę pani pozbycia się wszystkich kłopotów — powiedział, po czym dodał z lekkim uśmiechem — zresztą i sobie też... Czekał aż wypiła, a potem z tym samym uśmiechem poszedł za jej przykładem.

— Och, teraz dopiero czuję, jak bardzo chciało mi się pić! — Odstawił pusty kieliszek. — A teraz moje dziecko, ponieważ pani jest tak zmęczona, proszę sobie usiąść, a ja zajmę się czynnościami gospodarskimi i posprzątam.

— Co pan chce robić? — zdziwiła się.

— O tak, weźmiemy tę butelkę i tackę do kuchni, aby je ładnie wytrzeć; swój kieliszek wymyję i odstawię grzecznie na miejsce, u pani zostało coś niecoś na dnie, nic to nie szkodzi, ale ten kieliszek pozostawimy na stoliku — mówił bez przerwy, krzątając się po pokoju — tak będzie właśnie dobrze... — dalszych słów nie dosłyszała, gdyż zniknął za drzwiami.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Kierunek — Jaświły...

Gdy Hryniewicki i Grygielko dobrali wspólników do napadu na GKS w Jaświłach — Gilewski zjawia się ponownie w Białymstoku. Wypadki następują teraz jedne po drugich.

Wtorek, 20 września 1960 r. Gilewski przekazuje Grygielce szczegółowe informacje, dotyczące planu kasy, drogę ucieczki i omawia znaki, jakimi będą porozumiewać się w Jaświłach.

— Gdy przyjedziecie do Jaświł, będę czekał z rowerem na ulicy ubrany w brązowy garnitur... Jeżeli zobaczycie, że przechodzę przez jezdnię i czeszę włosy, od razu do kasy. Kilka kilometrów za Jaświłami będzie czekać furmanka, która odwiezie do stacji kolejowej w Knyszynie. Przejdę obojętnie — odjeżdżać...

Grygielko kiwał z uznaniem głową. Od razu widać, że Bronek to „fachowiec". Dokładnie zakarbował sobie wszystko w pamięci, upewnił raz jeszcze i rozstali się.

Czwartek, 22 września 1960 r. Spotkanie całej czwórki: Grygielko, Hryniewicki, Siergiejew i Korończuk. Kredą na kocu Grygielko rysuje plan. Wspólnicy przyglądają się uważnie, a potem każdy przerysowuje na kartce dla siebie.

Za pomyślność wychylono niejeden kieliszek wódki. Grygielko wręcza Hryniewickiemu swoją marynarkę i sweter, tamten zostawia mu swoje rzeczy.

Piątek, 23 września 1960 r. Spotkanie w parku przy ul. Nowososnowej: Hryniewicki, Siergiejew, Korończuk. Żaden nie jest trzeźwy...

— Zdzisiek (Korończuk — dop. mój) wchodzi pierwszy i zaraz do kasy... Lutek (Hryniewicki — dop. mój) **stoi przy drzwiach i ubezpiecza, Siergiejew pilnuje taksiarza...**

Korończuk wsadza „nagan" za pasek od spodni Jest najstarszy wiekiem i najbardziej poważnie wygląda. Siergiejew ukrywa sztylet, który otrzymał od Korończuka.

— Idziemy...

Postój taksówek obok hotelu. Wybór pada na „Warszawę". Kierowca przygląda się pasażerom. Tacy młodzi, jeszcze smarkacze, a już od rana wódką czuć. Siergiejew siada obok kierowcy, a Hryniewicki i Korończuk z tyłu.

— Do Knyszyna...

W Knyszynie zajrzeli do gospody i zaraz wrócili.

— Kierunek — Jaświły...

Kierowca spojrzał nieufnie. Pasażerowie coraz bardziej poczynali mu się nie podobać. Był zły na siebie, że zgodził się na jazdę. Dojechali do Jaświł.

Na widok przybyłego samochodu i siedzących w nim pasażerów, idący dotychczas chodnikiem Gilewski przechodzi przez jezdnię i... czesze włosy.

Wyskoczyli szybko z samochodu. Siergiejew został w taksówce.

— Róbcie szybciej, bez obawy...

— Jest milicja?

— Zajęta czym innym...

Korończuk i Hryniewicki weszli do budynku GKS. Nagle Hryniewicki cofnął się. Zobaczył przez okno zbliżającego się funkcjonariusza MO. Skoczył do drzwi, Korończuk za nim. Biegiem za płot, Siergiejew za nimi... Milicjanci skoczyli do taksówki. Ruszyła z miejsca... Tamci uciekają w stronę lasu. Do pościgu dołączają przechodnie. Oburzenie jest ogromne. Bandyci, chcieli kasę obrabować...

Zadyszany sierżant wyciąga pistolet: **Stój! Stój! — Użyję broni...!** Nie słuchają. Biegną. Pada strzał w górę, jeden, drugi, trzeci... Tamci dopadli lasu. Obiecanej furmanki ani śladu...

*

ALARM... — zawyły syreny milicyjne. Grupa operacyjna KW MO rozpoczyna pościg. Jest pierwszy trop... Ścigani czują, że wkrótce znajdą się w pułapce bez wyjścia. Hryniewicki ukrywa „nagan" w mchu. Siergiejew rzuca niepotrzebny już sztylet. Kluczą po lesie. Hryniewicki odłącza się od nich...

Sądzili, że uda im się zbiec. Przypuszczali, że wszystko — napady na przechodniów, rabunki, usiłowanie napadu na kasę — ujdzie im bezkarnie. Ale przeliczyli się. Nie spodziewali się, iż zwykli, prości ludzie bronić będą państwowej i społecznej własności, że wspólnie z milicją ścigać będą bandziorów. Przeliczyła się nie tylko ta trójka, która ogarnięta panicznym lękiem usiłuje ujść pogodni. Nie przypuszczał Bronisław Gilewski, że za kilka dni spotkają się ponownie. A tymczasem...

„Lewek" — jeden z najlepszych psów MO napręża linkę. Niezmordowanie biegnie tropem ponad 5 km. Pościg trwa już dwie godziny... Pies jest wyraźnie podniecony. Ciągnie w stronę krzaków...

— Wychodzić! Ręce do góry!...

Z opuszczonymi głowami Korończuk i Siergiejew wracają do Jaświł. Niesławny to powrót. Gilewski widzi jak pod strażą wsiadają do samochodu MO. W kilka godzin później — pierwsze przesłuchanie...

Sobota, 24 września 1960 r. Rynek Kościuszki, godz. 14. Na ławeczce siedzi zdenerwowany Hryniewicki. Nie przypuszczał, iż młody człowiek, ubrany po cywilnemu, który się do niego zbliżył, to oficer MO. W kieszeni ma nakaz zatrzymania. Nim Hryniewicki zdążył się zorientować, już był pod „opieką".

— Nigdzie nie jeździłem, nie wiem gdzie są Jaświły, nie znam Siergiejewa i Korończuka... — zaprzeczał i nadrabiał tupetem.

Szybko zmienił jednak taktykę, gdy przekonał się, iż przesłuchujący go oficerowie MO wiedzą o nim i jego sprawkach więcej niż nawet przypuszczał. Koledzy też nie mieli zamiaru brać winy wyłącznie na siebie. W trzy dni później zatrzymano Gilewskiego. Początkowo milczał, ale po „nitce" doszło się i do 13-osobowego „kłębka". Rewizje ujawniły zrabowane przedmioty, łomy, sztylety.

TRZYNASTKA 2)

Przez trzy miesiące, od września do grudnia ub. roku trwało niezwykle wytężone śledztwo, prowadzone wspólnie przez Komendę Wojewódzką MO i Prokuraturę Wojewódzką. Ujęto całą „trzynastkę"...

Trzynastoosobowy „gang" zasiądzie na ławie oskarżonych przed Sądem Wojewódzkim. Proces Bronisława Gilewskiego, Lucjana Hryniewickiego i „kompanów" rozpoczyna się w dniu 16 lutego o godz. 9.

JERZY KRASS